



Szpital to ludzie

– ROZMOWA Z DYREKTOR MGR EWĄ PIOTROWSKĄ Z OKAZJI JUBILEUSZU 110-LECIA SZPITALA KLINICZNEGO IM. KS. ANNY MAZOWIECKIEJ W WARSZAWIE

**Pani Dyrektor, co jest siłą szpitala,
nazywanego powszechnie
„Szpitalem na Karowej”?**

Szpital Kliniczny im. ks. Anny Mazowieckiej, bo tak brzmi oficjalna nazwa, mieszczący się przy ul. Karowej, nieustannie się zmienia, aby jak najlepiej sprostać z jednej strony wymaganiom naszych coraz bardziej świadomych pacjentów, z drugiej zaś nadążać za niezwykle szybko rozwijającymi się naukami medycznymi, nowościami technicznymi, rozwiązaniami architektonicznymi i tym,

co sprawia, że możemy określić nasz szpital mianem nowoczesnego. Jesteśmy szpitalem klinicznym, a zatem leczymy pacjentów, kształcimy studentów, prowadzimy badania naukowe, a także zajmujemy się promocją zdrowia. To co jest niezmiennie przez te 110 lat to fakt, że naszą siłą są fantastyczni, oddani temu miejscu ludzie. We współczesnym świecie trudno sobie wyobrazić, że duża grupa osób związana jest ze szpitalem ponad 30 lat. My „Karowiacy” mówimy, że jeżeli ktoś przepracował tu – w Szpitalu na Karowej

– rok i nie odszedł, to zostanie aż do emerytury. Nasz zespół to znakomici specjaliści z dziedziny ginekologii, położnictwa, perinatologii, endokrynologii, onkologii, neonatologii, anestezjologii, którzy mają do dyspozycji najnowszej generacji sprzęt medyczny oraz certyfikowane pracownie diagnostyczne. I zgodnie ze słowami naszego przesłania wszyscy dążymy, aby w tych murach w atmosferze spokoju, bezpieczeństwa i zaufania zawsze przyświecała nam troska o zdrowie i życie pacjentów.

„Prof. dr hab. Ireneusz Roszkowski zapoczątkował nową epokę w dziejach szpitala. Profesor zainicjował znaczące zmiany w organizacji opieki nad kobietą ciężarną i rodzącą. Uznany jest za prekursora nowoczesnego położnictwa”

15 grudnia 2022 roku przypada 110 rocznica funkcjonowania szpitala. Jaki szpital zobaczyłby jego pierwszy lekarz naczelny Władysław Popiel po 110 latach działalności placówki?

Tak to prawda, obchodzimy jubileusz, bo Szpital na Karowej pierwsze pacjentki przyjął w grudniu 1912 roku. Nosił wówczas imię cesarzowej Aleksandry Fiodorowny, co dzisiaj, ze względu na sytuację polityczną, można by pominąć, ale takie są fakty i w takich czasach utworzono szpital. Powstał ze względu na alarmujący stan opieki nad kobietami ciężarnymi, rodzącymi, położnicami i noworodkami w Warszawie. Składał się wówczas z dwóch skrzydeł i łącznika. Wybudowany został zgodnie z wymaganiami ówczesnej medycyny. Myślę, że Władysław Popiel patrząc dzisiaj na swój szpital byłby dumny, że był pierwszym naczelnym lekarzem tej placówki. Obecnie Szpital na Karowej to jeden z najnowocześniejszych monospecjalistycznych podmiotów w Polsce. Pierwsza jego rozbudowa rozpoczęła się w roku 1922 – dobudowano wówczas północne skrzydło od strony dzisiejszego Wybrzeża Kościuszkowskiego. Kolejne zmiany przyniósł rok 1963, w którym powstał nowy budynek wzdłuż ulic Karowej i Dobrej. Generalne remonty odbywały się w latach 1979–1983 oraz 1997–2000. W 2008 roku nowy wówczas dyrektor szpitala prof. dr hab. Roman Smolarczyk, podjął decyzję o największej rozbudowie. Budowa, która dostosowywała

szpital do najnowszych wymagań stawianych placówkom ochrony zdrowia, rozpoczęła się w roku 2013. Kontynuowałam ją, kiedy zostałam dyrektorem szpitala w roku 2014. W całości dla naszych pacjentek szpital – po zakończeniu ostatniego etapu modernizacji – udostępniono w 2016 roku. Mimo że w czasie rozbudowy pracowaliśmy w trudnych warunkach i borykaliśmy się ze sporymi ograniczeniami lokalowymi, przyjęliśmy więcej pacjentek i urodziło się u nas więcej dzieci. Czasami było trudno, niektórzy mówili, że szpital to ciągły plac budowy, ale nasza determinacja pokazała, że damy radę, bo pacjenci i pracownicy zasługują na światowy standard opieki i pracy. Nasze oddziały wyposażone są w najnowocześniejszą aparaturę medyczną. Posiadamy jedyną na Mazowszu Klinikę Endokrynologii Ginekologicznej oraz największy w województwie 12-stanowiskowy Oddział Intensywnej Terapii Noworodka. Atutem naszego szpitala jest także Oddział Onkologii Ginekologicznej i sala intensywnego nadzoru poznieczuleniowego. W szpitalu prężnie działa Poradnia Laktacyjna, a także Szkoła Rodziców Wcześnieika, czyli program edukacji dla matek i ojców. Kolejną naszą mocną stroną jest posiadanie własnego zaplecza laboratoryjnego, co gwarantuje szybkość uzyskania wyników badań. Posiadamy również jedną z najnowocześniejszych aptek szpitalnych z pracownikami przygotowywania cytostatyków i żywienia pozajelitowego, która jest pokazywana wielu zagranicznym gościom jako szpitalna apteka wzorcowa. Atutem, w dobie powszechności szpitalnego cateringu, jest fakt, że w szpitalu mamy własną kuchnię. W roku 2016 wdrożyliśmy w szpitalu projekt e-usługi, który był jednym ze sztandarowych projektów Ministerstwa Zdrowia. Projekt e-zdrowie, miał na celu zbudowanie elektronicznej platformy usług publicznych w zakresie ochrony zdrowia pozwalających na usprawnienie procesów związanych z planowaniem i realizacją świadczeń zdrowotnych, monitorowaniem i sprawozdawczością z ich realizacji, dostępem do informacji o udzielanych świadczeniach oraz publikowaniem informacji w obszarze ochrony zdrowia. Niecałe dwa lata później rozpoczęła się kolejna modernizacja oddziałów – dzięki temu podnieśliśmy jakość świadczeń zdrowotnych oraz wymieniliśmy część sprzętu medycznego

„Prof. dr hab. Jadwiga Kuczyńska-Sicińska rozpoczęła pracę w szpitalu na początku lat pięćdziesiątych i pracuje z nami do dzisiaj. To jej zawdzięczamy prowadzenie badań nad chorobami towarzyszącymi ciąży”

i zakupiliśmy nowy. Od roku 2019 jesteśmy referencyjnym ośrodkiem leczenia niepłodności. Parę dni temu otrzymaliśmy z Ministerstwa Zdrowia informację, że szpital został jednym z dwunastu Centrów Zdrowia Prokreacyjnego w Polsce. Przez wszystkie te lata szpital rozwijał się, unowocześniał i od wielu lat jest jednym z najważniejszych miejsc w Polsce, gdzie opiekę otrzymują pacjentki i ich dzieci. Myślę, że Władysław Popiel patrzyłby na szpital z podziwem i uznaniem dla kontynuatorów jego pracy i cieszyłby się, że pracował w szpitalu, w którym urodziło się kilka pokoleń warszawianek i warszawiaków, i który, dzięki wytrwałej pracy wszystkich pracowników, na stałe wpisał się w krajobraz kraju i stanowi o ciągłości najlepszych tradycji polskiej medycyny.

Szpital to ludzie go tworzący. Jakie osoby z historii szpitala miały najbardziej znaczący wpływ na jego funkcjonowanie?

W latach trzydziestych dyrektorem szpitala był dr Władysław Janczewski – uznany autorytet w środowisku naukowym, wybierany do władz wielu organizacji społecznych. Największy rozkwit szpitala przypada jednak na początek lat pięćdziesiątych, kiedy utworzono II Klinikę Położnictwa i Chorób Kobięcych. Pierwszym jej kierownikiem został prof. Wilhelm Sowiński, który powołał w naszym szpitalu pierwszą w Warszawie Pracownię Anatomii Patologicznej, jej kierownikiem został dr Józef Szamborski. Z prof. Sowińskim współpracowali wówczas m.in. dr Natan Goldberg

„Klinika stała się największą placówką wyspecjalizowaną w opiece nad noworodkiem z ekstremalnie małą masą ciała – poniżej 1000 gram”

i dr Ludwik Zawadzki. Natomiast pierwszym ordynatorem Oddziału Noworodkowego została dr Luba Krasucka-Przysuska. W roku 1956 pracę rozpoczęła dr Janina Lamers, która wprowadziła nowoczesną dokumentację noworodka i zorganizowała pierwszą poradnię dla dzieci z problemami. Jednak największym autorytetem był prof. dr hab. Ireneusz Roszkowski, który zapoczątkował nową epokę w dziejach szpitala. Profesor zainicjował znaczące zmiany w organizacji opieki nad kobietą ciężarną i rodzącą. Uznany jest za prekursora nowoczesnego położnictwa. Jako pierwszy w Polsce zastosował próżnościąg położniczy podczas porodu, opracował ze swoimi adiunktami metodę graficzną zapisu tętna płodu. Klinika była jednym z pierwszych ośrodków położniczych, w którym zaczęto stosować aparaty ultrasonograficzne. Prekursorem w tej dziedzinie był dr Jerzy Groniowski. W latach sześćdziesiątych zapoczątkowano pobyty matek z dziećmi po porodzie tzw. rooming in. Prof. dr hab. Roszkowski stworzył również prężny ośrodek naukowy. Przedstawiciele szpitala zaczęli pojawiać się na międzynarodowych konferencjach, a klinika znajdowała się w światowej czołówce pod względem stosowania różnych technik medycznych. Profilaktyką zakrzepów i krwotoków położniczych, które wówczas były największą przyczyną zgonów okołoporodowych, zajmowała się dr Jadwiga Bar-Pratkowska. W 1983 roku kierownikiem kliniki została prof. dr hab. Jadwiga Kuczyńska-Sicińska, która rozpoczęła pracę w szpitalu na początku lat pięćdziesiątych i pracuje z nami do dzisiaj. To jej zawdzięczamy prowadzenie badań nad chorobami towarzyszącymi ciąży. Szpital stał się jednym z głównych ośrodków leczenia patologii.

W powstałym Oddziale Patologii Ciąży, który prowadziła prof. dr hab. Maria Łyżwa-Prawecka zajmowano się ciężarnymi z chorobami nerek, cukrzycą ciężarnych, nadciśnieniem tętniczym, zakażeniami odzwierzęcymi i cholestazą. Prof. dr hab. Kuczyńska-Sicińska powołała Poradnię dla dziewczynek, Poradnię Chorób Sutka oraz Poradnię Mammograficzną. Na terenie szpitala w roku 2000 powstała pierwsza Klinika Neonatologii Akademii Medycznej w Warszawie (dzisiejszego Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego), kierowana przez prof. dr hab. Marię Katarzynę Borszewską-Kornacką. Profesor w ciągu kilkunastu lat sprawiła, że klinika stała się największą placówką wyspecjalizowaną w opiece nad noworodkiem z ekstremalnie małą masą ciała – poniżej 1000 gramów. Doprowadziła do stworzenia największego – bo 12-stanowiskowego Oddziału Intensywnej Terapii Noworodka na Mazowszu. Należy również wspomnieć o pielęgniarkach i położnych kierujących personelem, wówczas nazywanym „średnim”. Pierwszą przełożoną była pani Rutkowska. W latach 50 i 60-tych kolejno były to pani Janina Kowalska i pani Bolesława Mosak. Jedną z najbardziej zasłużonych przełożonych szpitala była pani Janina Ginowicz, która została uhonorowana najwyższym laurem przyznawanym przez Międzynarodowy Czerwony Krzyż – Medalem Florence Nightingale. Medal przyznawany jest za wyjątkową odwagę i poświęcenie oraz wzorową i przykładową służbę w dziedzinie zdrowia.

Jak wygląda w 2022 roku struktura szpitala? Jak liczny jest jego zespół?

„Szpital na Karowej” jest szpitalem klinicznym o III stopniu referencyjności. Łączy udzielanie świadczeń zdrowotnych z działalnością dydaktyczną i naukową. Jako podmiot leczniczy posiada dwa zakłady lecznicze: Szpital i Specjalistyczną Poliklinikę. Mieszczą się tu trzy kliniki Warszawskiego Uniwersytetu Medycznego – Katedra i II Klinika Położnictwa i Ginekologii kierowana przez prof. dr hab. Krzysztofa Czajkowskiego, Klinika Endokrynologii Ginekologicznej kierowana przez prof. dr hab. Romana Smolarczyka oraz Klinika Neonatologii i Intensywnej Terapii Noworodka kierowana przez dr hab. Renatę Bokiniec. Znajduje się tu 10 oddzia-

„Liczba hospitalizowanych pacjentów wynosi ponad 23 tys. rocznie, co daje 88 tys. osobodni. W Poliklinice rocznie udzielanych jest 45 tys. porad”

łów, Izba Przyjęć, Blok Operacyjny oraz Specjalistyczna Poliklinika z 17 poradniami. W szpitalu pracuje dokładnie 611 osób, a personel działalności podstawowej stanowi 83% ogółu zatrudnionych. Spełniamy wymagania NFZ dotyczące zatrudnienia lekarzy oraz pielęgniarek i położnych.

Ilu pacjentom rocznie pomaga zespół szpitala? Jaka rocznie jest liczba hospitalizacji, udzielanych porad ambulatoryjnych? Ile rodzi się dzieci? Ile operacji przeprowadzają specjaliści?

Przez cały czas działalności placówki liczba łóżek stale się zwiększała, począwszy od 98 w roku 1912 do 273 obecnie, w tym 179 przeznaczonych dla pacjentek i 94 dla noworodków. Liczba hospitalizowanych pacjentów wynosi ponad 23 tys. rocznie, co daje 88 tys. osobodni. W Poliklinice rocznie udzielanych jest 45 tys. porad. W ostatnich latach obserwujemy zmniejszającą się liczbę porodów w Polsce, co naturalnie przekłada się również na porody w naszym szpitalu. W roku 2020 było ich 3 256, w roku 2021 – 2 901, a w bieżącym – w ciągu 11 miesięcy – przyjęliśmy 2473 porody. W szpitalu dokładną statystykę urodzonych dzieci prowadzimy od 1983 r., kiedy szpital otworzył się po trwającym trzy lata generalnym remoncie. 8 lutego 1983 r. została przyjęta na Blok Porodowy pierwsza pacjentka. Od tego czasu urodziło się w naszym szpitalu 118 tysięcy 700 dzieci, podczas 115 tysięcy 909 porodów.

Ale oczywiście Szpital na Karowej to nie tylko porody, ale również operacje ginekologiczne, urologinekologiczne, onkologiczne, diagnostyka i leczenie schorzeń endokrynologicznych oraz leczenie naszych najmłodszych pacjentów.

„Obecnie na terenie szpitala zajęcia odbywa ok. 4,6 tys. studentów rocznie”

W oddziałach ginekologicznych przeprowadzamy rocznie 3,7 tys. operacji, w tym 1,4 tys. cięć cesarskich, wykonujemy 2,6 tys. zabiegów ginekologicznych, a w Klinice Endokrynologii Ginekologicznej diagnozujemy i leczymy 5,4 tys. pacjentek. W naszym szpitalu witamy na świecie ok. 3 tys. noworodków, z których ok. 300 rocznie leczymy w Oddziale Intensywnej Terapii Noworodka. Rocznie rodzi się u nas ok. 100 noworodków z masą ciała poniżej 1000 gramów. Najmniejszym noworodkiem, którego udało się uratować w naszym Szpitalu jest Michalina o masie urodzeniowej 370 gram. Od kilku lat jesteśmy również ośrodkiem, gdzie przychodzi na świat ponad 100 dzieci z wadami serca, co sprawia, że jesteśmy placówką o największej liczbie urodzeń dzieci ze schorzeniami kardiologicznymi. Posiadamy również dwa aparaty do hipotermii ogólnoustrojowej, która zmniejsza następstwa neurologiczne u noworodków urodzonych w niedotlenieniu wewnątrzmacicznym. Do tej procedury rocznie przyjmujemy około 30 noworodków nie tylko z Warszawy, ale również innych miejscowości.

Podmiotem tworzącym szpitala jest WUM, zatem placówka kształci kolejne pokolenia kadr medycznych, w szpitalu prowadzone są badania naukowe, działają studenckie koła naukowe. Jak ten aspekt działalności postrzega Pani Dyrektor?

– Jesteśmy Samodzielnym Publicznym Zakładem Opieki Zdrowotnej, dla którego funkcję podmiotu tworzącego pełni Warszawski Uniwersytet Medyczny. Jednak nie zawsze tak było. W roku 1992 na mocy ustawy o zakładach opieki zdrowotnej uczelnie medyczne utraciły prawne instrumenty wpływu na kształt szpitali klinicznych i dla szpitali organem założycielskim został Minister Zdrowia. W 2002 roku, w wyniku kolejnej zmiany prawa, WUM ponownie otrzymał uprawnienia organu założycielskiego. Szpital

od początku swojego istnienia pełnił rolę edukacyjną, kształcili się tu studenci medycyny, odbywały się staże absolwentów Wydziału Lekarskiego. Ale przy tej okazji muszę wspomnieć, że nasz szpital był również główną bazą szkoleniową dla Szkoły Położnych, a później Warszawskiej Miejskiej Szkoły Położnych. Obecnie na terenie szpitala zajęcia odbywa ok. 4,6 tys. studentów rocznie. Kształcenie wysokospecjalistycznych kadr jest dla nas jednym z podstawowych zadań. Placówka poprzez organizację kształcenia przed i podyplomowego dla różnych zawodów medycznych wypełnia jeden z celów zapisanych w strategii, bo wiemy, że każde podnoszenie kwalifikacji daje możliwość poszerzania wiedzy na temat najnowszych osiągnięć w naukach medycznych, farmaceutycznych i naukach o zdrowiu, co przekłada się na skuteczność niesienia pomocy pacjentom. W szpitalu działa 5 studenckich kół naukowych. Przez prawie 40 lat mojej pracy w tym szpitalu, widzę jakie jest zaangażowanie i zapał tych młodych ludzi, którzy są dopiero na początku swojej drogi zawodowej. Kładziemy duży nacisk na naukowy obszar naszej działalności i rozwój innowacji w medycynie poprzez zapewnienie odpowiedniego zaplecza badawczego, jak i doskonale przygotowanie zespołu naukowców. Dzięki temu możemy zapewnić jakość i rzetelność badań klinicznych. Uważam, że inwestując w badania naukowe przy-

czyniamy się do postępu w medycynie oraz sprzyjamy określaniu nowych sposobów zapobiegania, diagnozowania i leczenia różnych schorzeń.

Szpital jest ważnym ośrodkiem leczniczym na mapie Polski. Jak układa się współpraca z władzami centralnymi, z miastem, wojewodą, samorządem województwa?

Jak już wcześniej wspomniałam, rozwój szpitala nie byłby możliwy bez inwestycji w infrastrukturę. Wszystkie dotychczasowe modernizacje czy zakupy sprzętu medycznego nie byłyby zrealizowane, gdyby nie dotacje z Ministerstwa Zdrowia, czy środki pochodzące z funduszy UE. Oczywiście uzyskanie tego finansowania jest uzależnione od spełnienia szczególnych wymogów i stosowania licznych procedur. Ze względu na to, że podlegamy pod WUM, jedyną możliwością pozyskania funduszy są dotacje przygotowane przez Ministerstwo Zdrowia w ramach programów modernizacyjnych. Korzystaliśmy również z dotacji samorządowych. W 2020 roku, kiedy rozpoczęła się pandemia COVID-19, nasz szpital został wpisany przez wojewodę mazowieckiego na listę szpitali o podwyższonej gotowości, co skutkowało podpisaniem umowy z marszałkiem województwa na zakup niezbędnego sprzętu medycznego. W ramach tej umowy otrzymywaliśmy środki ochrony indywidualnej dla personelu.



„Kładziemy duży nacisk na naukowy obszar naszej działalności i rozwój innowacji w medycynie poprzez zapewnienie odpowiedniego zaplecza badawczego, jak i doskonale przygotowanie zespołu naukowców. Dzięki temu możemy zapewnić jakość i rzetelność wykonywanych badań klinicznych”

Codzienna praca zespołu szpitala jest doceniana przez gremia zewnętrzne. Z jakich aspektów działalności szpitala Pani Dyrektor jest szczególnie dumna?

Szpital może pochwalić się licznymi certyfikatami i nagrodami. Od 2001 roku posiadamy Certyfikat Akredytacyjny. Natomiast od 2003 roku certyfikat Systemu Zarządzania Jakością zgodny z normą ISO 9001 za lecnicтво szpitalne i ambulatoryjne. Uhonorowani zostaliśmy również „Laurem Pacjenta”, który jest wyjątkowym odznaczeniem przyznawanym w wyniku głosowania w Ogólnopolskim Plebiscywie Medycznym. To wyraz wdzięczności i uznania pacjentów dla szpitala. Bardzo cenimy to wyróżnienie. Jako jeden z kilkunastu szpitali w Polsce otrzymaliśmy tytuł „Prekursora rozwoju nowoczesnych technologii CGM w medycynie”. Posiadamy złoty certyfikat „Rzetelni w ochronie zdrowia”, przyznawany placówkom medycznym, które w codziennej pracy kierują się profesjonalizmem, rzetelnością oraz odpowiedzialnością za zdrowie pacjenta. Ponadto jesteśmy laureatami konkursów: „Mazowiecka Firma Roku”, a także dwu-

krotnie konkursu Polskiego Godła Promocyjnego „TERAZ POLSKA” za najlepsze produkty i usługi. W całej historii statuetka została wówczas przyznana po raz pierwszy w tej kategorii i to właśnie nam. Otrzymaliśmy również dwukrotnie wyróżnienie „Perły Medycyny”, czterokrotnie nagrodę „Polski Sukces”, trzykrotnie tytuł „Przedsiębiorstwo Fair Play”, pięciokrotnie „Mazowieckiego Orła Biznesu”. Szpital posiada honorowy tytuł „Ośrodka Przyjaznego Kobiecie” przyznawanego przez czytelniczki Twojego Stylu. Za wybitne zasługi dla województwa mazowieckiego Marszałek Województwa przyznał szpitalowi Medal Pamiątkowy „Pro Masovia”.

Wdrażamy elementy CSR (Corporate Social Responsibility), czyli społecznej odpowiedzialności biznesu, od lat organizując dla naszych pacjentów cotygodniowe nieodpłatne Warsztaty Rodziców Wcześniaka, a co roku – Piknik Wcześniaka na Karowej. W bieżącym roku otrzymaliśmy chyba najważniejszy tytuł: „Szpital Przyjazny Dziecku”. Przyznawany jest przez Komitet Upowszechniania Karmienia Piersią za przestrzeganie przyjętych zasad udanego karmienia piersią, czyli tzw. 10 kroków. To dzięki tym standardom matki karmiące mają zagwarantowaną opiekę najwyższej jakości. Każde to wyróżnienie jest owocem ciężkiej pracy całego zespołu szpitala. To dzięki ludziom w nim pracującym szpital jest znany i ceniony.

Jakie wyzwania stoją przed szpitalem w 2023 roku i w następnych latach?

To bardzo trudne pytanie. Jednym z najważniejszych wyzwań w czasie ciągle panującej pandemii jest zapewnienie bezpieczeństwa epidemiologicznego, zwłaszcza w szpitalu, gdzie leczymy ciężarne i noworodki. Wojna w Ukrainie przyniosła kolejne problemy, czyli wzrost cen zarówno towarów, jak i usług. Duży niepokój wprowadza także nadchodząca reforma, która ma zrestrukturyzować szpitalnictwo – to kolejny powód, żeby zastanowić się jak sprostać wyzwaniom. Elementem, który wpływa na złą sytuację w szpitalach na pewno nie jest złe zarządzanie. Uważam, że podstawowym problemem są zbyt małe nakłady na ochronę zdrowia oraz niedoszacowana

„To dzięki ludziom w nim pracującym szpital jest znany i ceniony”

wycena świadczeń, która nie uwzględnia infrastruktury, aparatury medycznej oraz kwalifikacji personelu tj. wszystkich kosztów związanych z realizacją tych świadczeń. Kiedy rozmawiamy nie wiemy jeszcze, co z podwyżkami cen prądu i gazu. W przeprowadzonej w październiku 2022 roku procedurze przetargowej na energię elektryczną nie zgłosiła się żadna firma. Problemem jest także niezdrowa konkurencja oraz podkupywanie personelu medycznego, co nakręca spiralę płac. Mimo tych wszystkich problemów myślimy jednak o nowych inwestycjach i zakupach. Musimy wymienić jeszcze dwie windy, bo te, których używamy mają po 40 lat, zmodernizować kotłownię i wyremontować ciągi komunikacyjne. Zaczęły się również problemy z dachem i elewacją. Jeżeli zarządza się placówką, która ma 110 lat to zawsze trzeba być przygotowanym na problemy, ale wierzę, że z takim zespołem, z jakim mam zaszczyt i przyjemność pracować, i na który zawsze mogę liczyć, poradzi mi sobie ze wszystkim.

Czego życzy Pani Dyrektor zespołowi szpitala i pacjentom na kolejne lata?

Z okazji jubileuszu 110-lecia Szpitala Klinicznego im. ks. Anny Mazowieckiej, gdzie na świat przyszło wiele pokoleń warszawianek i warszawiaków oraz wiele kobiet powróciło do zdrowia, składam wszystkim pracownikom najserdeczniejsze podziękowania za wspaniałą opiekę nad pacjentami, za okazywaną serdeczność i troskę oraz za to, że każdy kto trafił do tego szpitala, mógł czuć się bezpiecznie. Dziękuję za Wasze zaangażowanie, oddanie i wysiłek jaki wkładacie ratując zdrowie i życie drugiego człowieka. Natomiast pacjentom życzę, oby przez kolejne dziesięciolecia pracował tu taki zespół jak do tej pory.

*Rozmawiała Marta Wojtach,
rzecznik prasowy Szpitala
im. ks. Anny Mazowieckiej w Warszawie
Wywiad przeprowadzony 6 grudnia 2022 roku*